

# Głód na świecie

## Szokujący raport ONZ - rośnie liczba głodujących

**Co pięć sekund na świecie z głodu umiera jedno dziecko. 20 tysięcy dziennie. A liczba głodujących na świecie wzrosła o 40 milionów w ciągu ostatniego roku - głosi najnowszy raport ONZ, który omawia "Rzeczpospolita".**

Głodujących dzieci jest więcej nawet w Stanach Zjednoczonych - ich liczba wzrosła w ciągu pięciu ostatnich lat o 43 procent. Punkty wydające darmowe posiłki przeżywają obniżenie - w niektórych chętnych jest o 200 procent więcej niż przed rokiem.

Na całym świecie, wg ONZ, głodują 963 miliony ludzi, czyli co szósty mieszkaniec naszej planety. Najgorzej jest w Afryce na południe od Sahary oraz w Indiach i Chinach - pisze "Rz".

Jedną z głównych przyczyn strasznego zjawiska jest wzrost cen żywności na całym świecie - od 2006 roku za ziarno, nawozy i maszyny rolnicze są droższe dwukrotnie.

Źródło: ["Rzeczpospolita", PKO, grudzień 2008](#)



---

## Alarmujący raport ws. głodu

**963 miliony ludzi głoduje na świecie - ogłosiła w najnowszym raporcie Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), mająca siedzibę w Rzymie.**

Według tych danych od 2007 roku liczba głodujących wzrosła o 40 milionów, a od lat 2003-2005 - o 115 milionów. FAO ostrzega, że sytuacja może jeszcze bardziej się pogorszyć w związku z obecnym międzynarodowym kryzysem finansowym i gospodarczym.



Przyczyną raptownego wzrostu liczby głodujących jest zanotowany ostatnio wzrost cen żywności. Jak podkreśla się w raporcie na temat braku bezpieczeństwa żywnościowego na świecie, wprawdzie ceny podstawowych zbóż spadły o 50 procent w porównaniu z ich najwyższym poziomem, zanotowanym na początku 2008 roku, jednak są obecnie wyższe o jedną piątą w stosunku do października 2006 r.

Dyrektor generalny FAO Jacques Diouf zwrócił uwagę na konferencji prasowej, że na największe ryzyko głodu narażone są dzieci, kobiety w ciąży i karmiące.

Ponadto przypomniał, że w niektórych krajach rozwijających się doszło do zamieszek na tle wzrostu cen.

Najgorsza sytuacja panuje w krajach Afryki, leżących na południe od Sahary - alarmuje FAO. Z powodu głodu cierpi tam co trzecia osoba - ogółem 236 milionów.

Źródło: [PAP, PU, grudzień 2008](#)

---

## 18 tys. dzieci dziennie umiera z głodu

**Około osiemnastu tysięcy dzieci codziennie umiera z głodu bądź wskutek niedożywienia, a 850 milionów ludzi idzie spać z pustym żołądkiem - alarmuje Organizacja Narodów Zjednoczonych.**

Dane takie przekazał na konferencji prasowej w Nowym Jorku szef Światowego Programu Żywnościowego James Morris. Jak powiedział, statystyki te są "straszliwym oskarżeniem" i wyzwaniem dla świata w 2007 roku.

Morris zaapelował do wszystkich ludzi, starych i młodych, ugrupowań świeckich i religijnych, kół biznesu oraz do wszystkich rządów o współpracę i zjednoczenie się w działaniach, mogących wyeliminować klęskę głodu. Wysiłki światowej społeczności - zaznaczył - winny koncentrować się przede wszystkim na głodujących dzieciach.

Likwidacja głodu to jednocześnie przerwanie błędnego koła ubóstwa - wszyscy musimy uczynić więcej niż czyniliśmy do tej pory. Mała, nakarmiona dziewczynka w Malawi prawdopodobnie pójdzie do szkoły - edukacja zmniejszy o połowę ryzyko zachorowania przez nią na AIDS, a także da jej szansę urodzenia własnego zdrowego dziecka - mówił szef WFP.

Morris - amerykański biznesmen - kierował Programem od pięciu lat. W kwietniu odchodzi ze stanowiska dyrektora organizacji, zajmującej się udzielaniem pomocy ofiarom konfliktów, klęsk żywiołowych i nędzy. Jego miejsce zająć ma obecna podsekretarz stanu ds. współpracy gospodarczej w Departamencie Stanu USA Josette Sheeran.

Źródło: [PAP, luty 2007](#)

---

## Co roku umiera z głodu 5 mln dzieci

**5 mln dzieci umiera co roku na świecie z powodu głodu i niedożywienia - alarmuje Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) w dorocznym raporcie ogłoszonym w Rzymie.**

Na konferencji prasowej w siedzibie Organizacji w Wiecznym Mieście przekazano też jedną dobrą wiadomość: w 30 krajach rozwijających się udało się o 25% zredukować głód i niedobór żywności.

Według danych przedstawionych przez FAO z powodu głodu cierpią 852 mln ludzi, o 18 mln więcej niż w latach poprzednich. Największe śmiertelne żniwo głód zbiera wśród najbiedszych - co roku umiera 5 mln dzieci.

Po raz pierwszy w corocznym raporcie przedstawiono nie tylko skalę dramatu nędzy w wymiarze ludzkim, ale także skalkulowano koszty głodu w wymiarze gospodarczym.

Według ekspertów ONZ-owskiej agencji straty ekonomiczne na skutek głodu i nieproduktywności jego ofiar powodują taki sam deficyt, jaki powstałby w wyniku hipotetycznego popadnięcia w stan całkowitego paraliżu takiego kraju jak Stany Zjednoczone.

Wśród wielu alarmujących informacji FAO przekazało także jedną dobrą, z zadowoleniem podkreślając, że w 30 krajach, gdzie mieszka połowa cierpiącej z powodu głodu i niedożywienia populacji, udało się zredukować to zjawisko o 25%. Na liście tych państw znajdują się w czołówce



Chiny i Indie, a także między innymi Angola, Brazylia, Chile, Kuba, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Jamajka, Haiti, Birma, Nigeria, Peru, Syria i Tajlandia.

Źródło: [PAP, grudzień 2004](#)

---



*E. M. Shiva, zmarł 18 grudnia 2003*

---

## Głód na świecie

- Co 3,6 sekundy ktoś umiera z głodu.
- Ok. 815 milionów ludzi w świecie cierpi głód i niedożywienie.
- Tylko w 32 z 99 badanych przez FAO krajów rozwijających się zanotowano w minionych 10 latach spadek ilości niedożywionych. W Chinach ich ilość spadała o 76 milionów, ale w Kongo proporcja wzrosła z 35% w latach 1990-92 do 64% w latach 1997-99.
- W ośmiu krajach zachodnioafrykańskich, w tym w Burkina Faso, jednym z najbiedniejszych krajów na świecie, liczba chronicznie głodujących zmniejszyła się znacząco w latach 1980-1996. Ale w Afryce centralnej, wschodniej i południowej liczba głodujących rosła.
- 1/12 ludzi na świecie choruje z niedożywienia, w tym 160 milionów dzieci poniżej piątego roku życia (FAO).
- Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) 1/3 ludności świata jest dobrze odżywiona, 1/3 jest niedożywiona, a 1/3 głoduje.
- Na subkontynencie indyjskim żyje blisko połowa głodujących ludzi na świecie. W Afryce i pozostałej części Azji łącznie - ok. 40%. Reszta głodujących żyje w Ameryce Łacińskiej i innych częściach świata (Hunger in a Global Economy).
- 3 miliardy ludzi na świecie usiłuje przeżyć za 2 dolary dziennie. Blisko 1/4 ludzi - 1,3 miliarda - żyje za mniej niż 1 dolar dziennie. Tymczasem aktywa 358 miliardów przewyższają łączne dochody roczne krajów, które zamieszkuje 45% ludności świata. Suma aktywów trzech najbogatszych ludzi świata jest większa, niż łączny PKB wszystkich krajów najmniej rozwiniętych.
- Aby pokryć niezaspokojone potrzeby świata w zakresie higieny i żywności, wystarczy 13 miliardów dolarów - tyle, ile ludzie w USA i Unii Europejskiej wydają co roku na perfumy.



## Głodujące dzieci

- Co roku umiera z głodu 15 milionów dzieci.
- Niedożywienie powoduje 55% z wszystkich zgonów dzieci na świecie - proporcja, jakiej nie osiągnęła żadna choroba zakaźna od czasów zarazy morowej.
- Ok. 183 milionów dzieciach waży mniej, niż powinny w swoim wieku.
- Niedożywienie dotyka połowę dzieci poniżej piątego roku życia w Azji południowej i 1/3 dzieci w Afryce subsaharyjskiej.
- Tylko w r. 1997 w krajach ubogich uratowano życie co najmniej 300 tys. dzieci dzięki programowi uzupełniania witaminy A w pożywieniu.
- Za cenę jednego pocisku raketowego szkoła pełna głodnych dzieci mogłaby przez 5 lat wydawać codzienny posiłek południowy.
- W latach 1990-tych ponad 100 milionów dzieci zmarło z chorób i głodu. Można było temu zapobiec za cenę dziesięciu bombowców Stealth lub za dwudniowe światowe wydatki na cele wojkowe.



Źródło: [MY A TRZECI ŚWIAT - Nr 9 \(63\), październik 2002](#)

---

## Szokujące dane dotyczące głodu na świecie

14 paź 2011



KDP / PAP Fot. AFP

**Każdego dnia z głodu umiera na świecie 26 tys. osób, jedna na siedem osób na świecie cierpi z powodu głodu, a ceny podstawowych produktów np. kukurydzy, mogą w ciągu 20 lat wzrosnąć ponad dwukrotnie - wynika z najnowszego raportu przygotowanego wspólnie przez Polską Akcję Humanitarną oraz Oxfam International.**

Raport na temat bezpieczeństwa żywnościowego "Plon. Stwórzmy lepszą przyszłość" zaprezentowano w piątek na konferencji prasowej w Warszawie, w przededniu Światowego

Dnia Żywności obchodzonego 16 października.

Jak podkreśliła szefowa europejskiego biura Oxfam International Natalia Alonso, raport pokazuje skalę problemu oraz rozwiązania, które mogą doprowadzić do sprawiedliwości żywnościowej w świecie ograniczonych zasobów. Według niej, powody tak dużej skali głodu to m.in. "spekulacje na rynku produkcji i dystrybucji żywności, zmiany klimatyczne hamujące wzrost wydajności upraw, a także coraz mniejsze obszary do uprawy żywności".

W jej ocenie, niezbędne jest m.in. stworzenie nowego globalnego systemu zarządzania w zakresie handlu i pomocy żywnościowej, aby zapobiegać kryzysom żywnościowym, przystosowanie się do zmian klimatycznych, inwestowanie w małych producentów żywności i rozwijanie nowych technik uprawy w krajach rozwijających się. - Potrzebne jest także powstrzymanie spekulacji towarami m.in. przez system informacji o transakcjach oraz o rezerwach żywności, a także wprowadzenie limitów cenowych - dodała Alonso.

Jak podkreśliła, Polska może wykorzystać okres swojej prezydencji w Unii Europejskiej i wpłynąć na podjęcie przez Unię szeregu działań mających na celu ograniczenie głodu na świecie m.in. może wywierać nacisk na państwa członkowskie, aby przekazały więcej środków pomocowych na złagodzenie bieżącego kryzysu żywnościowego w Rogu Afryki.

Dodała, że priorytetem jest też przyjęcie europejskiego podatku od transakcji finansowych i przeznaczenie części dochodów z niego na zwalczanie ubóstwa w krajach rozwijających się oraz przeciwdziałanie skutkom zmian klimatycznych.

Prezes Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska przekonywała, że dzięki polskiej prezydencji w UE "nasz kraj może na forum Unii spowodować m.in., aby więcej środków było przeznaczanych na walkę z ubóstwem i głodem oraz aby środki były wykorzystywane bardziej transparentnie i efektywnie". - Każdego dnia z głodu umiera na świecie 26 tys. osób i zgadzając się na to, ponosimy moralną odpowiedzialność - podkreśliła.

- Był okres, gdy walka z głodem przybierała pozytywne rezultaty. Do 2007 r. liczba głodujących na świecie zmniejszała się, ale po kryzysie w 2007-2008 r. ta liczba głodujących rośnie, ponieważ nie podjęto żadnych globalnych działań. Są próby rozwiązań miejscowych, m.in. żywienie ludzi w obozach dla uchodźców, ale niezbędne są długofalowe działania - zaznaczyła Ochojska.

Dodała, że raport pokazuje m.in. w jaki sposób wpłynąć na wzrost produkcji żywności, zarządzać jej dystrybucją i przeciwdziałać spekulacjom.

- Wsparcie indywidualnych rolników w krajach rozwijających się, pomoc w przystosowaniu technik uprawy do zmian klimatycznych, to zawarte w raporcie rozwiązania, które mogłyby znacząco wpłynąć na wzrost produkcji żywności - zaznaczyła. Ponadto w raporcie wskazuje się na wstrzymanie spekulacji na rynku żywności, lepsze zarządzanie jej dystrybucją oraz redukcję dofinansowania biopaliw, których produkcja zabiera część upraw. - Jednym z proponowanych działań jest też przeciwdziałanie wykupywaniu ziemi w krajach najbiedniejszych przez duże firmy, które produkują tam żywność, ale przeznaczoną na rynki europejskie - dodała Ochojska.

Według niej, każda z propozycji rozwiązania problemu głodu jeżeli zostanie potraktowana poważnie na forum Unii Europejskiej może przynieść konkretne efekty.

Oxfam to międzynarodowa konfederacja czternastu organizacji pracujących razem w 99 krajach, w celu znalezienia trwałych rozwiązań problemów ubóstwa i niesprawiedliwości.

Polska Akcja Humanitarna działa od grudnia 1992 r., początkowo jako fundacja EquiLibre, a od grudnia 1994 r. pod obecną nazwą. W 1992 r. Janina Ochojska zaczęła organizować konwoje z darami dla mieszkańców Sarajewa. Dziś PAH skupia się przede wszystkim na niesieniu pomocy długofalowej w różnych częściach świata.

Autor: KDP  
Źródła: PAP

---

## Głód na świecie - jak wyżywić 9 mld ludzi

Katarzyna Zachariasz 26.10.2011

### **Azja i Afryka głodują. W Europie i USA rolnikom są narzucane coraz to nowe obowiązki związane z ochroną środowiska. Brak recepty, jak wyżywić rosnącą populację Ziemi**

- W polityce rolnej najmniejsza decyzja może wpływać na sytuację żywnościową na świecie - mówił wczoraj Luc Guyau, przewodniczący rady w FAO. Francuz był jednym z pierwszych mówców na międzynarodowej konferencji poświęconej przyszłości polityki rolnej, która odbywa się w Warszawie. Jak dziś wygląda na świecie sytuacja żywnościowa? Podczas gdy w Azji i Afryce miliard ludzi głoduje, w krajach Zachodu miliard ma nadwagę. Co roku na całym świecie marnuje się blisko jedna trzecia wytworzonej żywności. Połowa tego z lodówek trafia na śmietnik, ale połowa gnije podczas transportu, bo w wielu miejscach nie ma dróg i magazynów, żeby jedzenie na czas trafiło do konsumentów. Rosną ceny żywności, zboże staje się kolejnym narzędziem spekulacji na rynkach, ale dochody rolników systematycznie maleją.

O tym, jak można rozwiązać problem, rozmawiali wczoraj uczestnicy konferencji. Zgadzali się w jednym największym wyzwaniu dla rolnictwa jest to, jak nakarmić świat. Dziś 50 proc. ludności mieszka w

miastach, za dziesięć lat będzie to już 70 proc. Rosnące miasta pochłaniają kolejne tereny uprawne. Mniej ziemi to mniej żywności, a zapotrzebowanie na nią rośnie. Rozrasta się klasa średnia w Azji. A klasa średnia nie zadowala się miseczką ryżu. Chce mięsa.

Dziś jest nas 7 mld. Za 30 lat ma nas być 2 mld więcej. - Jeśli poziom konsumpcji miałby pozostać taki jak w Europie, to potrzebujemy dwóch planet - ostrzegał Guyau. Podkreślał, że niezbędne są nowe rozwiązania. Dziś FAO promuje lokalność, a zamiast jednej ogólnoświatowej polityki rolnej proponuje polityki regionalne dopasowane do potrzeb danego obszaru. Rolnicy mają skupić się na potrzebach swojego otoczenia. Azja i Afryka muszą szukać rozwiązań odpowiednich dla siebie. - Nie należy wszystkiego, co wymyślono na bogatej Północy, stosować na Południu. Nie wszystkie rozwiązania są uniwersalne - dodawał przedstawiciel FAO.

Rolnicy w Stanach Zjednoczonych i Unii powtarzają - chcemy produkować żywność, mamy takie możliwości, ale nie chcemy, żeby rządy nam to utrudniały. Największym zmartwieniem rolników europejskich jest propozycja nowej Wspólnej Polityki Rolnej przedstawiona tydzień temu przez komisarza Ciolosa. Kładzie ona nacisk na "zazielenienie" rolnictwa. Rolnicy muszą spełniać nowe wymogi związane z ochroną środowiska, np. co roku 7 proc. ziemi musi leżeć odłogiem. Jeśli nie spełnią wszystkich wymagań, Bruksela chce im obciąć część dopłat. To nie podoba się europejskim organizacjom rolniczym, które obawiają się, że wymagania Unii doprowadzą do większej biurokracji, zwiększą koszty produkcji, zmniejszą dochody rolników, a w efekcie zmniejszy się produkcja.

- Ta propozycja WPR stworzy prawdziwego potwora legislacyjnego. Już dziś mamy 2680 przepisów, którymi muszą się kierować rolnicy. Jeśli ja chcę być rolnikiem, to nie mogę po prostu wyjść na pole. Najpierw muszę je wszystkie przeczytać i nauczyć się, co to znaczy być rolnikiem w Unii - mówił Gerd Sonnleitner, przewodniczący europejskiej organizacji rolniczej COPA. Czego więc chcą rolnicy w Unii? - Jesteśmy za zielonym wzrostem, ale za zrównoważonym - tłumaczył Sonnleitner.

Źródło: [wyborcza.biz](http://wyborcza.biz)

Przeczytaj [Trzeci Świat - bankructwo kilku mitów \(Biblioteka "Zielonych Brygad"\)](#)

[www.prawda2.info/dobrobyt.html](http://www.prawda2.info/dobrobyt.html)